

Anna Maria Jopek, Ma

One są.
Mają niespokojną przystań
u każdego z nas.
One są demonami wojny,
która tutaj wiecznie trwa.

Każde wojnę toczy swoją
prawie od pierwszego dnia.
Nie umiemy ich oswoić
póki mamy na to czas.

Wielu wie, że co damy dziecku
tysiącrotnie zwróci się.
Czemu więc nie uczymy ich
miłości, zanim pojmą, że

przegrywamy każdą wojnę
kiedy zaczynamy ją.
A ci, którzy przyjdą po nas
już nie wiedzą, o co szło...

Kto to wie czy szaleństwo nasze
miałoby rozmiary swe,
gdyby człowiek zapamiętał,
że dzieci są, by kochać je.

Z religii każdej to
w pamięci zawsze miej,
że małe dzieci po to są,
by kochać je.

A z najmądrzejszych ksiąg
zachowaj tylko te,
co mówią, że dzieci
po to są, by kochać je.